

Sygn. akt: I C 600/22 upr

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2023 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Wołujewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2023 roku w Człuchowie

na rozprawie sprawy

z powództwa P. (...) z siedzibą we W.

przeciwko G. F.

o zapłatę

1. umarza postępowanie co do kwoty 300zł,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala.

Sygn. akt I C 600/22 upr

UZASADNIENIE

Powód P. (...) z siedzibą we W., reprezentowany przez pełnomocnika zawodowego w osobie radcy prawnego, wniósł pozew przeciwko G. F. o zapłatę kwoty 10 807,08 zł z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż strona pozwana na podstawie umowy pożyczki o nr (...), zawartej z (...) S.A. w dniu 10.05.2019 r. otrzymała określoną kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tej umowie. W następstwie niedotrzymania przez dłużnika warunków określonych w umowie (...) S.A. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty pieniężnej i poinformował, że w przypadku niedopełnienia warunków określonych w wezwaniu wierzytelność wynikająca z zawartej umowy o nr (...) zostanie przelana na rzecz P. (...). Powód wywodził, iż strona pozwana pomimo upływu wyznaczonego terminu nie dokonała zapłaty, wobec czego w dniu 24.08.2022 r. (...) S.A. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym.

Powód podkreślił, iż dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciężącego na stronie pozwanej jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/956/1/PPRV z dnia 16.11.2022 r. podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzony pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym. Nadto wskazał, że zadłużenie strony pozwanej wynosi obecnie 10 807,08 zł, w tym należność główna w wysokości 8 499,50 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 2 307,58 zł, na które składają się przejęte w drodze cesji wierzytelności odsetki wierzyciela pierwotnego

naliczane zgodnie z postanowieniami umowy odpowiednio od niezapłaconej kwoty należności głównej wynikającej z umowy oraz odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane przez stronę powodową od należności głównej za okres po dniu cesji wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu. Powód zaznaczył, że wezwał stronę pozwaną do zapłaty, jednakże do dnia wniesienia pozwu zadłużenie nie zostało uregulowane.

Pismem procesowym z dnia 7 grudnia 2022 r. powód cofnął pozew w części dotyczącej zapłaty kwoty 300,00 zł i w związku z ograniczeniem powództwa wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 10 507,08 zł wraz z odsetkami zgodnymi z żądaniem pozwu: liczonymi od kwoty 10 807,08 zł od dnia złożenia pozwu do dnia 05.12.2022 r. oraz liczonymi od kwoty 10 507,08 zł od dnia 06.12.2022 r. do dnia zapłaty.

Pozwana G. F. nie złożyła odpowiedzi na pozew, pomimo prawidłowego wezwania i pouczenia o skutkach niestawiennictwa, nie stawiała się na rozprawie wyznaczonej na dzień 8 lutego 2023 roku, nie złożyła w niniejszej sprawie żadnych wyjaśnień ani nie żądała przeprowadzenia rozprawy pod swoją nieobecność.

W dniu 8 lutego 2023 roku Sąd wydał w sprawie wyrok zaoczny umarzający postępowanie w zakresie kwoty 300,00 zł oraz oddalający powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 sierpnia 2022 roku (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z P. (...) z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji, której przedmiotem były wierzytelności określone w załączniku nr 1 do umowy, w tym również wierzytelność przysługująca wobec G. F., a wynikająca z umowy nr (...) zawartej w dniu 10.05.2019 r., w łącznej wysokości 10 876,77 zł.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności dnia 24.08.2022 r. k. 9-16, wyciąg z załącznika do umowy k. 18)

W dniu 16 listopada 2022 roku powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych Funduszu Sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/956/1/PPRV na podstawie art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych, podpisane przez pełnomocnika radcę prawnego Ewelinę Świątek. W treści dokumentu zawarte zostało oświadczenie Funduszu, że: w dniu 24.09.2022 r. P. (...) z siedzibą we W. nabył od (...) S.A. wierzytelność wobec G. F., która wynika z umowy o nr (...) Zawarto stwierdzenie, że na dzień wystawienia wyciągu wysokość zobowiązania wynosi łącznie 10 807,08 zł, przy czym na kwotę tą składają się:

- 1) należność główna – 8 499,50 zł,
- 2) odsetki – 2 307,58 zł,

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 8)

Sąd zważył co następuje:

Powód w piśmie procesowym z dnia 7 grudnia 2022 r. ograniczył powództwo i cofnął pozew w części tj. w zakresie kwoty 300,00 zł. Zgodnie z treścią art. art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Natomiast w myśl art. 355 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew.

Z uwagi na fakt, iż w ocenie Sądu cofnięcie przez powoda pozwu w zakresie kwoty 300,00 zł nastąpiło skutecznie, a zgoda pozwanego nie była wymagana, albowiem cofnięcie w części nastąpiło przed rozpoczęciem rozprawy, Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie.

Powództwo w pozostałym zakresie należało natomiast oddalić.

W niniejszej sprawie pozwana G. F. – mimo pouczenia o skutkach beczynności – nie złożyła w określonym terminie odpowiedzi na pozew, nie stawiała się na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę, jak również nie wypowiedziała się co do twierdzeń podnoszonych przez powoda – nie złożyła w sprawie wyjaśnień ustnych ani pisemnych.

Artykuł 340 § 1 i 2 k.p.c. dotyczą wydania wyroku zaocznego na rozprawie. Zgodnie z tymi przepisami sąd wyda wyrok zaoczny, jeżeli mimo niezłożenia odpowiedzi na pozew skierowano sprawę do rozpoznania na rozprawie, a pozwany nie stawiał się na tę rozprawę, albo mimo stawienia się nie bierze w niej udziału. Wyrok wydany w nieobecności pozwanego nie będzie zaoczny, jeżeli pozwany żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności lub składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie. Wydając wyrok zaoczny na rozprawie ustalenia co do faktów przeprowadza się zgodnie z art. 340 § 1 zd. 2 k.p.c. w sposób wynikający z art. 339 § 2 k.p.c., który stanowi, że przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o faktach zawarte w pozwie lub pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed posiedzeniem, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Przepis art. 339 § 2 k.p.c. ustanawia domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczących faktów w wypadku beczynności pozwanego, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Domniemanie to dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe. Ten wyjątkowy przepis nie może być wykładany rozszerzająco (porównaj uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18.02.1972 r. w sprawie III CRN 539/71 - aktualne zdaniem sądu po zmianie przepisów wynikającej z nowelizacji obowiązującej od 7 listopada 2019 roku). Zatem sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c. Sąd nie jest zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach. Negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (porównaj: wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 07.06.1972 r. w sprawie III CRN 30/72, 31.03.1999 r. w sprawie I CKU 176/97, 06.06.1997 r. w sprawie I CKU 87/97, 15.03.1996 r. w sprawie I CRN 26/96, 15.09.1967 r. w sprawie III CRN 175/67).

Treść przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wskazuje, iż domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda nie obowiązuje, jeżeli budzą one uzasadnione wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Z brzmienia przepisu wynika, że chodzi tu o kwalifikowaną postać wątpliwości, a mianowicie muszą być one uzasadnione. Te uzasadnione wątpliwości mogą powstać, np. gdy podane w pozwie okoliczności stają w sprzeczności z faktami powszechnie znanymi (art. 228 § 1 k.p.c.) lub faktami znanymi sądowi urzędowo czy faktami, o których informacja jest powszechnie znana (art. 228 § 2 k.p.c.). Uzasadnione wątpliwości mogą też powstać w wypadku, kiedy twierdzenia powoda zawarte w pozwie odnośnie faktów sprawy są ze sobą sprzeczne, nie zawierają pełnego stanu faktycznego pozwalającego na rozstrzygnięcie sprawy, wskazują na brak legitymacji procesowej powoda lub pozwanego itp. (porównaj: komentarz do art. 339 k.p.c. pod redakcją Zieliński w części dotyczącej interpretacji „uzasadnionych wątpliwości” – system Legalis)

W przypadku, gdy sąd poweźmie wątpliwości co do zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, nie może wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o faktach. Należy przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości co do faktów bądź ustalenia, czy powód zmierza do obejścia prawa (porównaj: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 07.06.1972 r. w sprawie III CRN 30/72, z dnia 02.04.1973 r. w sprawie III CRN 59/73, z dnia 31.03.1999 r. w sprawie I CKU 176/97, z dnia 15.03.1996 r. w sprawie I CRN 26/96 - aktualne zdaniem sądu po zmianie przepisów wynikającej z nowelizacji obowiązującej od 7 listopada 2019 roku).

Ocena zgodności z prawdą twierdzeń powoda następuje na podstawie materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy. Nie budzi wątpliwości, że obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 k.p.c. Z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów. Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecznictwa obowiązek wskazania dowodów, potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24.10.1996 r. w sprawie III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29).

W toku niniejszego procesu pozwana nie podjęła obrony. Zostały więc spełnione przesłanki do wydania wyroku zaocznego. Jednak w ocenie sądu brak było podstaw do ustalenia faktów jedynie w oparciu o twierdzenia powoda zawarte w złożonym przez niego i doręczonym pozwanej odpisie pozwu.

Powód w uzasadnieniu pozwu przedstawiając stan faktyczny sprawy w zakresie umowy, która zgodnie z twierdzeniami powoda stanowiła źródło zobowiązania pozwanej, powód podał jedynie pożyczkodawcę, datę zawarcia umowy, określił jej numer oraz wskazał, że była to umowa pożyczki. Oświadczył, że na podstawie umowy pozwana otrzymała określona kwotę pieniężną oraz zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. W zakresie dochodzonej należności (10 807,08 zł) wskazał, że jest to aktualne zobowiązania pozwanej. Na kwotę tą składa się: należność główna w wysokości 8 499,50 zł (bez dookreślenia co ta należność obejmuje) oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 2 307,58 zł (również bez bliższego dookreślenia ich wysokości, podstawy i okresu naliczania). Pozew nie zawierał przedstawienia jakichkolwiek faktów dotyczących treści tego pierwotnego zobowiązania. W szczególności nie określono kwoty pieniężnej, która była przedmiotem umowy pożyczki, ustalonych kosztów i należności związanych z zawarciem umowy, warunków spłaty, wysokości i sposobu naliczania odsetek czy wreszcie terminu wymagalności świadczenia. Nie określono również w jaki sposób umowa została wykonana przez pożyczkodawcę. W treści pozwu powód wielokrotnie powoływał się wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu.

Określony w pismach w sposób wybiórczy i lakoniczny stan faktyczny uzasadnia wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy i wymusza przeprowadzenie postępowania dowodowego.

Powód w celu wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia przedłożył umowę cesji wierzytelności wraz z załącznikiem oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego.

Przedstawiony dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych – wbrew twierdzeniom powoda – nie mógł stanowić dostatecznego dowodu istnienia i wysokości zobowiązania pozwanego. Na taką ocenę nie ma żadnego wpływu okoliczność, iż – zgodnie z art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 poz. 605) – dokument ten ma moc dokumentu urzędowego. Zgodnie bowiem z art. 194 ust. 2 tej ustawy (wprowadzonym w życie od 20 lipca 2013 roku) moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. W świetle art. 194 ust. 2 u.f.i. w obecnym brzmieniu, należy przyjąć, że wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie korzystają w postępowaniu cywilnym ze szczególnej mocy dowodowej, jaka przysługuje dokumentom urzędowym. Dotyczy to zwłaszcza domniemań prawnych, o których mowa w art. 252 k.p.c., modyfikujących ogólną regułę ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). W sytuacji, w której fundusz sekurytyzacyjny, jako powód, twierdzi, że nabył objętą powództwem wierzytelność w drodze umowy sprzedaży, ciężar dowodu w zakresie istnienia wierzytelności i jej przejścia na nabywcę spoczywa na funduszu (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.09.2016 r. w sprawie IV CSK 760/15 i z dnia 25.04.2017 r. w sprawie V CSK 492/16). Nadto dokument urzędowy może stanowić wyłącznie dowód zaistnienia faktu, który osoba go wystawiająca miała prawo zaświadczyć. Fundusz sekurytyzacyjny nie jest zaś w ogóle uprawniony do orzekania o istnieniu zobowiązania. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę na istotne rozważania dotyczące charakteru i mocy dowodowej wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jakie zostały zawarte w uzasadnieniu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 roku wydanego w sprawie o sygn. akt III CZP 65/09. W szczególności Sąd Najwyższy stwierdził w nim, iż: „sam fakt dokonania zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, że wierzytelność ta istnieje. Brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających

kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje, a nadto, że: „domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu”. Z rozważań tych wynika wyraźnie, iż zdaniem Sądu Najwyższego dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie stanowi samoistnego dowodu ważności umów przelewu ani dowodu istnienia zobowiązania. Księgi rachunkowe funduszy rejestrują bowiem wyłącznie fakt dokonania transakcji nabycia wierzytelności, to jest przyjęcia przez fundusz oferty przedstawionej mu przez zbywcę. W ramach kontroli rachunkowej nie jest natomiast oceniana strona prawna konkretnej transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego – w tym także istnienie wierzytelności, jej wysokość i ważność umowy przelewu, na mocy której fundusz nabył ową wierzytelność. Z uwagi na tę okoliczność wystawiany na podstawie takich ksiąg wyciąg stanowi wyłącznie dowód tego, że w księgach uczyniono zapis o określonej treści, nie zaś dowód istnienia zobowiązania – jego istnienie i skuteczność jego nabycia nie jest bowiem badana przy dokonywaniu zapisów w księgach. Z kolei w wyroku z dnia 13 czerwca 2013 roku Sąd Najwyższy wskazał na granice domniemania zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego, stwierdzając, że wynikające z art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 194 ustawy z 2004 roku o funduszach inwestycyjnych domniemanie zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego należy ściśle wiązać tylko z tymi okolicznościami, które według przepisów szczególnych powinny być przedmiotem zapisów w księgach rachunkowych prowadzonych przez fundusz sekurytyzacyjny. Wyciąg z ksiąg funduszu nie może zawierać innych danych ponad te, które ujawniane są w samych księgach rachunkowych według przepisów ustawy z 1994 roku o rachunkowości i przepisów wykonawczych do tej ustawy. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 roku w sprawie CSK 329/12).

Tak więc przedstawiony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych nie stanowi dowodu co do istnienia zobowiązania i co do skutecznego nabycia wierzytelności w drodze umowy cesji.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 509 k.c. przelew wierzytelności oznacza przeniesienie wierzytelności oznaczonej co do tożsamości i dla skuteczności takiej transakcji konieczne jest precyzyjne oznaczenie przenoszony wierzytelności. Oznacza to, że skuteczne wywodzenie uprawnień z faktu nabycia wierzytelności na podstawie umowy cesji wymaga udowodnienia bez wątpliwości, że do cesji konkretnej wierzytelności doszło.

Warunkiem otrzymania należności przez nabywcę jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi. Dlatego też żądanie zapłaty należności w sytuacji, gdy doszło do sprzedaży jej przez pierwotnego wierzyciela musi być udokumentowane w sposób wykluczający jakiegokolwiek wątpliwości dłużnika co do wierzyciela uprawnionego do zapłaty, szczególnie aktualizuje się to w sytuacji, gdy te same wierzytelności coraz częściej przelewane są wielokrotnie i uczestniczą w tym podmioty profesjonalnie zajmujące się obrotem wierzytelnościami, co przybiera aktualnie coraz większy rozmiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r., V CSK 187/06).

W przedmiotowej sprawie powód wykazał, że zawarł z pierwotnym wierzycielem umowę przelewu wierzytelności z dnia 24.08.2022 r. oraz że przedmiotem tej umowy była m.in. wierzytelność przysługująca wobec pozwanej G. F., wynikająca z umowy nr (...) z dnia 10.05.2019 r. Powód nie przedłożył jednak jakichkolwiek dowodów w celu wykazania, że opisany w umowie przelewu wierzytelności stosunek prawny faktycznie doszedł do skutku, w szczególności aby pierwotny wierzyciel udostępnił pożyczkobiorcy określoną umową kwotę i na jakich warunkach (opłaty, prowizje, odsetki), a z drugiej strony aby pożyczkobiorca otrzymał pożyczoną kwotę i zobowiązał się do jej spłaty. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości zweryfikowania czy świadczenie dochodzone pozwem faktycznie przysługiwało powodowi, w szczególności w jakiej wysokości nabył przedmiotową wierzytelność.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, powód nie zaferował żadnego materiału dowodowego, z którego jednoznacznie wynikałaby wysokość wierzytelności, którą faktycznie nabył od poprzednika prawnego powoda wobec pozwanej, a w konsekwencji jego uprawnienie do żądania spełnienia świadczenia przez pozwaną na jego rzecz.

Wobec powyższego, skoro powód nie wykazał w sposób, który nie budził wątpliwości, zarówno zasadności, jak i wysokości dochodzonego roszczenia, w szczególności wysokości nabytej wierzytelności, to zasadnym było oddalenie powództwa.

W związku z powyższym powództwo w niniejszej sprawie należało oddalić.